



## Eksport broni z Niemiec – wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 12 lutego br.

Tytus Jaskułowski  
Analityk The Opportunity

19.02.2026

**Wskazanie w przytoczonym przez niemiecki Sąd Konstytucyjny orzeczeniu przesłanek ograniczających sprzedaż przez podmioty z RFN broni za granicę jest korzystne dla wszystkich stron sporu. Wskazuje bowiem na elementy, które muszą być uwzględnione przy podejmowaniu przez rząd federalny zgody na odnośny eksport, względnie działania podmiotów temu przeciwnych. Obok jednoczesnego przekazania egzekutywie, poprzez treść orzeczenia, nowych instrumentów w prowadzeniu polityki zagranicznej, może być ona jednakże obciążana działaniami użytkowników sprzedawanej broni.**

Orzecznictwo sądów konstytucyjnych stosowane jest w RFN jako forma unikania przez osoby lub instytucje odpowiedzialności w sprawach mogących przynieść im polityczną szkodę. Przykładem tegoż z 2026 r., stała się konieczność wydania przez Federalny Trybunał Konstytucyjny decyzji w sprawie korzystania przez partie polityczne reprezentowane w Bundestagu z sal do posiedzeń.

Jeżeli zatem jakiś podmiot nie chce podjąć decyzji, zmusza petenta po przejściu całej drogi prawnej, np. poprzez celowe zaniechanie, do złożenia skargi konstytucyjnej tylko po to, aby nie podejmować ryzyka podjęcia kontrowersyjnej decyzji, lecz móc tłumaczyć się, iż zostało się np. zmuszonym do wykonania wyroku Trybunału. Może to prowadzić z jednej strony do paraliżu administracji. Z drugiej staje się jednakże niezwykle wygodnym instrumentem prowadzenia przez RFN, przy niezamierzonej pomocy Sądu Konstytucyjnego, polityki międzynarodowej.

Omawiany niniejszym *casus* (Sygnatura: 2 BvE 14/25) dotyczył legalności eksportu niemieckiego uzbrojenia do Izraela. Skarżący, mieszkający w Strefie Gazy oraz wspierany, jak w podobnych przypadkach opisywanych przez [The Opportunity](#), przez organizacje pozarządowe, uznawał, iż ów eksport, prowadzący do użycia wyprodukowanej w Republice Federalnej broni na miejscu, narusza podstawowe prawa człowieka. Tymczasem niemieckie prawo stanowi, iż RFN odpowiada także za granicą za ochronę wspomnianych, np. poprzez restrykcyjne przepisy ograniczające zasygnalizowany wcześniej eksport.

Skarżący przegrał dlatego, iż w orzeczeniu wskazano na fundamentalną zasadę *lex retro non agit*, zgodnie z którą prawo nie działa wstecz. Istniejące ograniczenia nie mogły dotyczyć analizowanego przypadku, gdyż przyjęto je

później niż moment procedowanego zdarzenia. Po drugie, stosownie do sentencji wyroku, ochrona praw musi mieć bezpośredni związek z działaniami Niemiec, a te nie używały broni, sprzedając ją ponadto w dobrej wierze. Po trzecie zaś, Trybunał uznał, iż nie wykazano poważnego zagrożenia dla naruszeń międzynarodowych praw człowieka.

Orzeczenie stanowiło niezwykle istotne narzędzie prawne dla rządu RFN. Dzięki niemu wysłano do potencjalnych kupców broni komunikat, iż Niemcy nadal będą ją sprzedawać. I to nadal rząd w Berlinie oraz niemieccy przedsiębiorcy, a nie organizacje pozarządowe, będą decydować o tym, czy dany eksport ma prawo mieć miejsce. Wyrok będzie przyjęty z zadowoleniem zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i w USA, dając kolejny argument w kontaktach RFN z Izraelem, a także zapewniając przy okazji utrzymanie firmom zbrojeniowym portfela zamówień względnie brak zablokowania go, a więc rzeczy niezwykle istotnych w realiach kryzysu gospodarczego.

Przesłanki omówione przez Trybunał, pozornie wskazujące podmiotom broniącym praw człowieka taktykę procesową w podobnych przypadkach, są ponadto tak naprawdę rekomendacją dla Republiki Federalnej oraz kupców uzbrojenia, w jaki sposób formułować kontrakty, aby zachować dla siebie bezpieczeństwo prawne. Inna sprawa to to, iż rozumiejąc obecne ograniczenia, odbiorcy niemieckiej broni, i nie musi to być na przykład Izrael, poprzez celowe użycie pochodzącego z RFN sprzętu, może po części wpływać na zachowania rządu w Berlinie szantażując go potencjalną gotowością użycia broni w nieuprawniony sposób.

